

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 8 Marca v. s. 1820 roku

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Rean.	Wiatry.	Odmia. w powie
dn. 6	średnia.	27 cal. 10. 5, lin.	+ 0, 5 stopn	Zachodni	Pochmurne
dn. 7	średnia.	27 — 8, 0, —	+ 0, 8 —	Zachodni	Pochmurne
dn. 8	godz. 7	27 — 7, 0, —	— 0, 5 —	Zachodni	Pochmurne

WIADOMOSCI KRAJOWE

Petersburg dnia 27 lutego. Pozawczora o godzinie 10tej z rana rozpoczęły się exekwie po ś. p. Xiążęciu *Berry*. Kościół tutejszy katolicki smutny, lecz oraz i okazały wystawiał obraz żałoby. Front jego wychodzący na *Newski prospekt* zewnątrz był okryty kirem, po którym rozrzucone lilie francuzkie srebrem haftowane, przerażający czyniły widok. Nad wielkimi kościelnymi drzwiami wysoko unosiły się herby Królów francuzkich, a poniżej nad też drzwi spadała gwiazda orderu ś. *Ducha*. Te oznaki żałobnej pompy umieszczone zewnątrz, ściągnęły przed kościół niezliczone mnóstwo ludu, który cały przyległy bulwar i najszerszą w stolicy ulicę *Newskiego prospektu* zajmował tak, iż z trudnością można się było przecisnąć. Przed drzwiami kościoła tak od wielkiej ulicy jak od dziedzińca policja przestrzegała porządku. Pomimo jednak wszelką jej usilność kościół był napelniony tak dalece, iż się obrócić niepodobna było. Katafalk wznosił się na ośmiu stopniach czarnym suknem obitych, na środku stał postument, a na tym trumna, przed którą na trzech stopniach wzniesiony taboret, okryty także kirem usianym srebrnymi liliami, mieścił na złotem wężgłowiu znaki dostojenstwa zmarłego. Nieprzeliczone światła gorejące w ogromnych lichtarzach, rozlewały blask ponury w tej świątyni żałobnej, zupełnie powleczonej czarnym suknem. Po ścianach bokuwych w kościele powieszane były także herby Francyi, a każda świeca ozdobiona była herbem lub cyfrą zmarłego. Wielką żałobną mszą celebrował JW. *Metropolita Siestrzencewicz*. *Hrabia de la Ferronay* oraz inni zagraniczni posłowie, tudzież znakomite osoby stolicy tutejszej w żałobnem ubraniu siedziały po obu stronach katafaliku. Między temi znajdował się także konsul hiszpański *Francisco de Colombi*. Zaledwie rozpoczęła się msza, spostrzeżono, że począł się mienić na twarzy, zbladł niezmiernie, po tem spadł z krzesła; odniesiono go do zakrystyi, rozebrano, lecz pomimo wszelkie starania już go niepowroćcono do życia. — Nabożeństwo żałobne skończyło się o południu.

Miedzy 22 i 23 b. m. zesła z tego świata w stolicy tutejszej JW. z *Hrabiów Branickich* *Hrabini Potocka*. (Rus. Inw.)

Rząd gubernialny litewsko wileński przesłał redakcyi dla ogłoszenia, jak następuje:
Kopija.

Na autentykū napisano własną Jego Cesar-
skiej Mości ręką tak:

S. Petersburg
dnia 7 stycznia
1820.

Bydź podług tego

ALEXANDER

INSTRUKCYA DLA SENATORÓW, PRZEZNACZO-
NYCH DO GUBERNII DLA POZYSKANIA NIE-
DOPLAT.

§ 1. Z przyczyny niezwyčajnego w niektórych gubernijach zebrania się skarbowych niedopłat, do kaźdey z tych gubernii, z Należytego wyznaczenia wysła się jeden senator, dla przedsięwzięcia szybkich i stanowczych środków ku ich uzyskaniu.

§ 2. Senatorowi temu przy wysłaniu, minister skarbu udziela wypisy o szczegolnych zdarzeniach i dziełach, toczących się w urządach jego wiedzy, zawiadujących różnemi gałkami dochodow państwa w tej gubernii, do której wysła się senator, wymagających jego uwagi i przyłożenia się, z przyłączeniem własnych ministra skarbu uwag, względem znalezionych przezeń zaniedbaniach lub powolnościach ze strony miejscowej zwierzchności, i o środkach najstosowniejszych ułożonych ku ich sprostowaniu.

§ 3. Po przybyciu do miasta gubernijalnego, Senator weźmie od izby skarbowey dokładną wiadomość o niedopłatach w kaźdem mieście i powiecie osobną, z wyrażeniem: jakiego rodzaju niedopłaty, z jakich lat, jakie przedsiębrane były środki ku pozyskaniu i dla jakich przyczyn niepozyskane.

§ 4. Przeczyrawszy te wiadomości, senator podług autentycznych wywodow rządu gubernialnego i skarbowey izby, sprawdza i przekonywa się:

1) Czy przysyłała izba skarbowa do rządu gubernialnego w swoim czasie rzetelne i szczegółowe wiadomości o stanie wszystkich niedopłat w gubernii, i czy miała pilność, ażeby kasnaczeystwa powiatowe przedstawiały jej w czasie przepisany wiadomość o nieakuratnie placących, i czy odsyłały także wiadomości w tymże czasie do sądow ziemskich.

2) Czy dopełnił rząd gubernialny i zwierzchność miejscowa wszystkich tych prawideł i środków, które są przepisane i ponowione

Naywyższemi, manifestem dnia 16 maja 1811 i ukazami 23 lutego 1816 i 7 listopada 1818 roku, dla pozyskania niedopłat.

3) Dopełnienie to czy się nie kończyło na samém zachowaniu formalności i powtórzeniu zaleceń, ale z zaniechaniem tej troskliwości, której rząd gubernialny a szczególnie gubernator cywilny dokładać powinni dla skutecznego pozyskania niedopłat.

4) Czy rozwiązały te trudności i niewyrozumienia, które władze miejscowe, jako to: opieki, sądy ziemskie i magistraty napotykały w samém pozyskaniu.

5) Niegruntownie i dla samej przewłoki kładzione na pozor trudności, czy oddały przez wskazanie na sztrafy winnych, przez oddalenie od obowiązku i oddanie pod sąd na ośnowie prawa.

6) Czy nie było we wszystkich tych rozporządzeniach zwierności gubernialnej opieki i zaniechania, i w czém się te zawierały.

§ 5. Za dostrzeżeniem z papierów zaniechania, powołności i nietroskliwości ze strony zwierności miejscowej w pozyskiwaniu niedopłat; tudzież zostających w wiedzy i podlegających Rządowi guberskiemu, jako to: opieki, sądów ziemskich, magistratów, sprawników, horodniczych i poliemiystrow, senator podług uwagi swojej winnych usuwa od obowiązków, oddaje pod sąd albo poddaje sztrafom na ośnowie praw, a tymczasem na majątki ich wkłada zaprzeczenie do zupełnego wypłacenia niedopłat. Jeżeli zaś gubernator cywilny i wiec-gubernator okażą się winnymi, w tedy senator niezwłocznie uwiadamia o nich ze zdaniem swoim, o pierwszym sprawującego ministerium spraw wewnętrznych, a o drugim ministra skarbu dla przedstawienia Jego Cesarskiej Mości.

§ 6. Po przejrzeniu każdego rodzaju niedopłat i środków przedsiębranych ku ich pozyskaniu przez rząd gubernialny, senator na ośnowie prawideł, przepisanych w Naywyższym Manifestie z dnia 16 maja 1811, i Ukazach z dnia 23 lutego 1816 i 7 listopada 1818, równie i Ukazów Rządzącego Senatu niezwłocznie wydaje od swojej osoby najsurowsze zalecenia do tych miejsc i osób, które są obowiązane uskutecznić pozyskanie, wskazując w tych zaleceniach nayprościejsze i nayskuteczniejsze do tego środki, stosując je do różnych rodzajów niedopłat, poniżej tu wymienionych.

§ 7. O niedopłatach procentów od dochodów właścicielskich. Przy umiarkowaniu tego poboru, który oznaczany był corocznie przez objawienie dobrowolne i sumienne właściciela, niedopłaty nie mogłyby znaleźć miejsca, jeżeliby ziemskie i miejskie polieye obowiązków swych dopełniały. Niedopłata tego rodzaju, uzyskana być powinna niezwłocznie, na mocy 1 punktu Ukazu z dnia 7 listopada 1818 roku, z wyprzedzący właścicielskiego, albo dzierżawcy zboża i dalszych produktów; jeżeli zaś majątek oddaje się w arendę albo najęcie, wtedy z opłaty od arendarzów i najemców. Pozyskanie niedopłaty tego poboru, teraz jest tém łatwiejsze, że pobor ten imiennym Naywyższym Ukazem, z dnia 12 grudnia 1819 roku, zupełnie zniesiony.

§ 8. O niedopłatach procentów od kupieckich kapitałów. Pobor ten na mocy 93 artykułu miejskiego urzędzenia, powinien być opłacanym, od 1 grudnia do 1 stycznia, to jest: do nadejścia roku, i żadna niedopłata nie może się znajdować, jeżeli dumy, magistraty i ratusze postępowały zgodnie z ustanowionemi prawidłami. Zatem na mocy 6 punktu Ukazu z dnia 7 listopada 1818 roku, niedopłata ta powinna być pozyskaną bez pofolgowania z członków rad miejskich, ratuszów albo magistratów, winnych w tem, że się niedopłata zebrała, z naznaczeniem na to bardzo krótkiego terminu, pod odpowiednią zwierności miejskich polieyy.

§ 9. O niedopłatach podatku od mieszczan. Z mierności i tego podatku, nie powinno być naymniejsza wynikać niedopłata, powinna być zatem niezwłocznie uskuteczniiona, przez najsurowsze pozyskanie, równie jak i poprzedzający, z członków tych miejsc, które obowiązane są do jego poboru, a które przez nieczynność swej władzy podpadają tej odpowiedzialności, na mocy 6 artykułu manifestu z dnia 16 maja 1811 roku. (dokończenie nastąpi).

N I E M C Y.

Od brzegów Menu, dnia 19 lutego. Gazeta berlińska z sztutgardzkiej donosi, iż Sand po 11stomiesięcznym spadaniu z ciała, umarł w nocy z dnia 21 na 22 b. m., a ciało jego posłano na anatomiją do Heidelbergu. Akta sprawy jego drukują się u Pana Cotta.

A N G L I A.

Londyn, dnia 23 lutego. Dnia 16 b. m. pochowano zwłoki zmarłego Króla Jerzego III, w kaplicy ś. Jerzego w Windsor. Był to obrzęd żałobney uroczystości narodowej. W tuteyszym kościele ś. Pawła odprawiało się nadzwyczajne nabożeństwo w obecności Lorda prezydenta miasta i ławników. W innych kościołach zgromadzili się parafianie. Wstrzymano wszystkie publiczne interessa, i wszystkie sklepy, pierwej jeszcze nim wyszło zalecenie od zwierności, zamknięto. Same tylko poczty wysłano tego dnia podług zwyczaju. Wszyscy mieszkańcy tuteysi albo się zgromadzili w kościołach, albo wyszli na gościniec prowadzący do Windsor. Nie było podobno żadnego Króla, któregooby tak żałowano, jak dobrego Jerzego III. — Dnia 16 b. m. o godzinie 7 wieczorem zebrały się osoby przeznaczone do parady pogrzebowey, a o gtey nastąpiło pochowanie zwłok w kaplicy ś. Jerzego. Nad trumną był rozpostarty całun, a nad nim pokrycie axamitne koloru purpurowego z 10 tarczami, które miały herb królestwa, 10 żołnierzy z gwardyi trzymało purpurowy axamitny baldachin. Xiążęta Wellington, Athol, Richmond, Buccleugh, Beaufort i Dorset, trzymali brzegi pokrycia axamitnego, a 10 parów, brzegi całunu. Po prawey i lewey stronie szło 10 ludzi z przewróconemi halabardami. Tuż za trumną szedł Xiążę York, w zastępstwie Króla, poprzedzany przez urzędnika orderu podwiązki. Miał na sobie długi czarny płaszcz, którego ogon dway parowie trzymali. Obok niego szło dwóch parów; a za nimi 16 po parze. Xiążęta rodziny królewskiej mieli podobne płaszcze, których ogony szambelani ich dworów trzymali. Dalej nastę-

powali członki rady, która się osobą zmarłego monarchy pod przewodnictwem Xięcia York zatrudniała; kończył paradę oddział policyantów z przewróconemi na dół halabardami. Przy wejściu do kaplicy, przyjął zwłoki dziekana o czele kapituły windsorskiej, i odprowadził na środek kościoła; postawiono trumnę, a przy niej koronę i berło na poduszce. Xiążę York usiadł na krześle z przodu trumny, a inni Xiężęta zajęli miejsce przy nim. W tyle zaś trumny stał Lord Chamberlain z dworu królewskiego. Po przeczytaniu modlitw, złożono trumnę w grobie. P. Isaac Heard, herold orderu podwiązki, powtórzył imię i tytuły nieboszczyka króla, i zgromadzenie zaczęło wychodzić z kaplicy. Podczas parady szli także grenadyerowie gwardyi pieszej z pochodniami, i kawalerowie orderow w przepisany ubiorze. Stało oraz w kaplicy 500 uczniów szkoły w Eton; zajmowali z rozkazu królewskiego wyznaczone dla nich miejsce. Było nakoniec kilku posłów zagranicznych. Dziekan windsorski, stojący obok arcy-biskupa kantuarijskiego, czytał modlitwy i litanie. Zrana tegoż samego dnia, wikaryusz windsorski Graham, powiedział stosowne kazanie. Podczas parady dały się słyszeć lekkie wystrzały z dział. W Londynie także strzelano z dział w czasie nabożeństwa, a z rana i wieczorem dzwoniono w wielki dzwon na wieży kościoła *ś. Pawła*.

Słychać, iż lekarze oświadczyli, że do zupełnego wyzdrowienia Króla potrzeba, aby użył południowego powietrza w Portugalii. Kiedy jeszcze był Xięciem Wallii, mówiono, iż ma jechać do *Lisbony*. Według konstytucyi, Król angielski nie może oddalać się z kraju, chyba za pozwoleniem parlamentu.

Monarcha nasz potwierdził zapisy, które zmarły jego ojciec przeznaczył w własnoręcznym piśmie, któremu jednak brakowało podpisu i pieczęci.

Robotnicy w *Yorkshire* wznieśli znowu rozruchy. Nie ustają także rozboje i spustoszenia w Irlandyi.

Dnia 17 b. m. zgromadziły się obie izby. Lord *Liverpool* przyniósł do wyższej izby, a Lord *Castlereagh* do niższej, następujące poselstwo królewskie;

Jerzy Król. — „Przekonanym jest Król Jmć, że izba dzieli boleść jego z powodu straty, jaką tak on, jako i naród przez śmierć ukochanego monarchy ponosi. Gdy zaś smutny ten wypadek wskazuje Królowi potrzebę zwołania niezwłocznie nowego parlamentu, ze względu więc na stan politycznych interessow, wkrótce tego dla powszechnego dobra dopełni. Zaleca przeto Król izbie, aby uwagę swoją zwróciła na środki, które w ciągu czasu między rozpuszczeniem teraźniejszego, a zebraniem się przyszłego parlamentu, są nieodbycie potrzebne dla publicznej służby.“

Po przeczytaniu tego poselstwa, wniósł w izbie wyższej Lord *Liverpool*, aby uchwalono adres z wynurzeniem żalu z powodu śmierci nieboszczyka Monarchy i powinszowaniem teraźniejszemu Królowi wstąpienia na tron. W adresie tym wspomniano o błogim rządzie *Jerzego III* i zakończono go temi słowy: — „Winszujemy W. K. Mei wstąpienia na tron, składamy u stóp twoich hold naszego

przywiązania i zapewniamy cię, iż doświadczenie przeszłości i ufność nasza w cnotach twoich, utwierdzają w nas przekonanie, iż W. K. Mość zajmiesz się ciąglem zawsze staraniem o dobro kraju i szczęśliwość swoich poddanych.“ — Adres ten jednomyślnie uchwalono. — Podobny adres wniósł Lord *Castlereagh* w izbie niższej. W głosie swoim oświadczył między innemi: teraźniejszy Monarcha wziął sobie za wzór panowanie Króla, oycy swego. Również jak *Jerzy III* utrzymywać będzie prawa i swobody narodowe. Nie ma zaiste widoku zjednania sobie sławy wojennej, lecz szukać będzie nowych laurów, zachęcając piękne satuki, i rząd swój cechą sprawiedliwości i umiarkowania oznaczając.

Pan *Tierney* radził wyrzucić z adresu słowa: *doświadczenie przeszłości*. Twierdził, iż o tém co minęło, należy zapomnieć, i nowy rząd zacząć się powinien. Uwaga ta jednak nie wzięła skutku.

Na sessyi izby niższej d. 18 b. m. Lord *Castlereagh* wniósł, aby umieszczone wyżej poselstwo wzięto pod rozwagę. Wskazał przyczyny niezwłocznego rozpuszczenia teraźniejszego, a zwołania nowego parlamentu. Oświadczył, iż krok ten jest koniecznie potrzebnym; iż na nim spokojność i bezpieczeństwo kraju polega; że inaczej długoby trwały rozruchy i zaburzenia, jakie wybór nowych członków parlamentu poprzedzać zwykły, iż ministrowie chcą podać bil stanowiący, aby ostatnie uchwały, których celem jest zabezpieczenie kraju, trwały w swojej mocy do d. 25 czerwca. Namienił wreszcie, iż teraźniejszy parlament ma być w końcu bieżącego miesiąca rozpuszczony, a nowy zbierze się między 20 i 25 kwietnia. — Uchwaliła potem izba adres odpowiedni na poselstwo królewskie.

Na sessyi izby niższej d. 22 b. m. rzekł Pan *Hume*: Zbliża się już kres obrad teraźniejszego parlamentu. Kto tylko jest przekonany o korzyściach, jakich kraj nasz doznał od wstąpienia na tron rodziny brunświekiej, nie może się wydziwić, iż bliska krewna tego sławnego domu, to jest teraźniejsza Królowa nasza, nie jest przyzwolicie opatrzoną. Nie chlubię się, abym był bardziey, niż każdy, przywiązany do domu królewskiego; dziwuję się atoli, iż ci, którzy dawniej głośno chęli się z przywiązaniem swoim do tego domu, dziś ociągają się z uznaniem jej podług prawa za *Królową*. Nie myślę tego ганіć, iż Król użył służący mu władzy odmienienia modlitwy kościelnej, lubo niezawodną jest prawdą, iż w tej mierze różne są zdania, i że ostatni rozkaz wszystkich bardzo zadziwił. Pomijam jednak tę okoliczność. Słyszałem, iż ministrowie chcą żądać uchwalenia czwartej części teraźniejszej ilości na listę cywilną; mnie się zdaje, iż to nie będzie dostatecznym do przyzwóitego uposażenia królowej, której dawniejsze dochody, jako Xiężney Wallii, ustają. Czyliż więc dziś, będąc Królową, ma tułać się żebrząc po obcych krajach, lub czyliż raczy nie wypada parlamentowi wyznaczyć jej dochód, któryby dostojności jej odpowiadał? Ubolewać należy, iż nie postąpiono sobie tak, jak w czasie objęcia tronu przez *Jerzego II*. Wtedy z uszanowaniem pamiętano o Królowej. Tego sa-

mego iteraz spodziewać się należało. Powtarzam więc zapytanie: czyli izba chce się rozeyść bez wyznaczenia stosowney pensyi? Czy chce to uczynić, nie mając sobie przełożonych przyczyn tego zaniedbania? Gdyby Królowa jutro przybyła do kraju, jakżeby ją przyjęt? Żaden podobno żołnierz nie wie, jakby mu w tym razie postąpić należało. Winiemem oraz oświadczyć, iż urzędnicy zostają w osobliwszém położeniu względem prawey Królowey. Mam nadzieję, że izba nie zapomni o prawie, iż każdy mieszkaniec tego kraju powinien mieć staranie o żonę, którą wziął za towarzyszkę życia. Król Jmć nie będzie mógł temu zadosyć uczynić, jeśli parlament nie obmyśli potrzebnych środków, a bardzieyby odpowiadało dostojności Królowey, gdyby jej pewną summę wyznaczono. Ze zaś dochody jej nie są dotąd objęte na liście cywilney, zwracam więc na to uwagę ministrów, i przypominam im powinność, aby wszystkie swoje zamiary w tej mierze izbie wyjawili.

Lord *Castlereagh* odpowiedział: Nigdy nie zaniedbam dać z mojej strony tłumaczenia, gdy tego dobro powszechne wyciąga. W obecney zaś okoliczności, pewny jestem, iż naylepiey dogodzę uczuciom izby i publiczności, gdy nie będę się obszernie rozwodził nad tēm, co zacny członek w głosie swoim namienił. (zawołano: *sluchaycie! sluchaycie!*). Skoro jednak parlament zwyczajnym trybem wezwany zostanie, aby się w tej mierze naradził, stanę natenczas do obrony. Póki zaś to nie nastąpi, wypada mi powtórnie zapewnić, iż *dostojna osoba, o której jest mowa*, ani nowego kłopotu, nie dozna ani będzie narażona na osobistą nieprzyjemność.

Pan *Tierney* rzekł: Nie zezwolę ani na szeląg ze skarbu publicznego dla osoby, która jest w podeyrzeniu, póki się z niego nie oczyści. Ubolewam bardzo, iż o tej okoliczności wspomniano; lecz któż temu winien? Któż jest przyczyną, iż stała się przedmiotem obrad parlamentu? Jeśli jest jaki dowód kryminalnego wykroczenia, nie tracąc czasu, trzeba rozpocząć badanie, aby monarchiją angielską od hańby obronić. (Zawołano: *sluchaycie! sluchaycie!*). Nie przystanę podług woli ministrów na uchwalenie krajowych pieniędzy dla osoby, która nie jest uznana za Królową. Radbym wiedzieć czyli jej doniesiono o śmierci Króla, i wysokiey dostojności, jaką przez to otrzymała. Jeżeli nie wie o tēm, do jakiegoż stanu przywiedli nas wszystkich ministrowie z pobudek im tylko samym wiadomych? Z rozkazu rady opuszczono imię Królowey z modlitw kościelnych, a ztąd pokazuje się, iż muszą mieć ministrowie jakiś powód do podeyrzenia, inaczej nie odstąpiliby od zwyczaju, należnego dostojności Królowey. W tym stanie rzeczy, wypada mi sądzić, iż albo Króla oszukano, albo Królową obrażono. Nie chcę mieć względu na żadne uczucia, ani się delikatności ode mnie spodziewać można; inaczej musiałbym milczeć. Czas mówić otwarcie i szczerze. Doszły do uszu moich i wielu innych osób pogłoski, które plamią charakter Królowey, a które, jeśli mają zasadę, czynią ją niegodną zasiadać na tronie angielskim. Niepodobna atoli wydawać wyroku opartego na samych pogłoskach, które są może potwarzą. Słyszałem jednak, iż wysłano szpiegów, aby zbierali dowody. Czy

to prawda? a jeśli tak jest, czyliż zdaje się zacnemu Lordowi (*Castlereagh*), iż dowodów w kieszeni jego będących, nie powinien przedzey złożyć w izbie, póki nie będzie żądał pieniędzy dla niej? Jeśli pogłoski, o których namieniem, są rzeczywiste, parlament obowiązany jest takie przedsięwziąć kroki, któreby ocaliły Króla od upodlenia w dzieleniu tronu z taką osobą. Jeśli zaś są fałszywe, w tym razie powinniśmy podobnież zapewnić Królowey wszystkie jej prawa i dostojność. Imieniem sprawiedliwości i dostojności Monarchii wzywam ministrów, aby całą rzecz pod rozpoznanie parlamentu oddali. Swięcie zaręczam, iż jeśli są dowody przeciwko Królowey, z całych sił moich popierać będę wszelki środek, jakiego tylko spokojność Monarchii wymaga. Jeśli zaś pokaże się niewinną, w tym razie mocno ubolewać wypadnie, iż tak znakomite osoby nie mogą żyć z sobą.

Pan *Brougham* mówił: Pierwszy raz słyszę, aby potrzeba jakiej uchwały parlamentu na uznanie Królowey. Podług konstytucyi, ślubna małżonka panującego Monarchy jest już tēm samem Królową, i ma także prawo do tego tytułu, jak Król. Zatykam uszy na wszystkie rozchodzące się pogłoski. Nic wcale nie wiem o żadnych badaniach; gdyby zaś kiedy podano jaką skargę na nią, postąpię sobie tak, jak uczciwemu członkowi parlamentu przystoi. Do tej zaś chwili mieć będę zamknięte usta. Proszę więc usilnie powściągnąć wszelkie namietności; a że blizki jest czas tryumfu sprawiedliwości, radzę więc, aby izba zajęła się innym przedmiotem obrad.

Lord *Castlereagh* powtórzył oichym głosem, iż sposób, w jakim namienił o tej delikatney okoliczności, zgadza się z powszechnym uczuciem izby, i miło mu było, że Pan *Brougham*, pełnomocnik Xieźney, podobnież, jak on myśli. Wniósł potēm, aby do d. 5 kwietnia uchwalono dla Króla 200,000 funtów szterlingow na zaspokojenie pensyi i innych wydatków.

Sprzeciwił się temu Pan *Tierney* z przyczyny, iż z tych pieniędzy Królowa coś dostać powinna, i że nie jest już Xieźną Wallii. Uchwaliła izba żadaną ilość.

HISZPANIJA.

Gazeta berlińska zawiera, między doniesieniami z *Paryża* pod 26 lutego, następujące o *Hiszpanii* wiadomości:

„Wszystkie wiadomości z *Madrytu* zgadzają się, że *Quiroga* wzbraniał się przyjąć ofiarowanego sobie i woyskom jego przebaczenia królewskiego. Odpowiedział on: „Ze gdy jego towarzysze broni wzięli się z nim do oręża, dla zabezpieczenia niepodległości *Hiszpanii*, przez rząd konstytucyjno-monarchiczny, tēm samem nie mają bynajmniej myśli, zaniechać tak walney sprawy, której bronią i za którą gotowi są przelać do ostatney kropli krew swoje. Na tēm się skończyły układy, a moc oręża rzecz rozstrzygnie.

Od niejakiego czasu nie rozchodzą się z *Bajony* i *Bordeaux* żadne fałszywe wieści o *Hiszpanii*. Ostatnie potwierdzone były z *Madrytu* pod 17, a z *Kadyxu* pod 14 t. m. W obudwóch miastach panowała spokojność i niczego się nie obawiano. Buntownicy nie mają żadnych stronników, i nie pozostaje im tylko przyjąć ofiarowanego sobie przebaczenia, albo oddać się na łaskę.

Gazeta madrycka uwiadamia, że dnia 25 lutego wyйдzie statek *Goelette di Jauberin* z urzędowemi depeszami i listami kupieckimi z *Kadyxu* do osad amerykańskich.

Wilno dnia 8 marca v. s. 1820 roku.

HISZPANJA.

Riego ze swojemi 1,200 ludźmi nie może już powrócić zpod *Algeziras* na wyspę *Leon*; odcięty on jest pod *Chiclana*, i obrócił się, jak powiadają, ku *Grenadzie*.

Cortadura jest nie tylko fossą i przerwą, która na wązkim międzymorzu oddziela miasto *Kadyx* z ogrodami i przedmieściem, od wyspy *Leon*, ale razem też warownem miejscem, *San Fernando* zwanem. do którego 50 dział broni przystępu. Na przeciwległym końcu międzymorza stoi jeden z dawniejszych słupów *Herkulesa*, pod imieniem *Torre di Gorda* znajomy, ale miejsce to nie jest obwarowane.

W gazecie rzyckiej *Zuschauer*, czytamy od granic szwajcarskich pod 22 lutego: „W *Madrycie* jakoby krążyła wiadomość o nader zastanawiających pismach i listach, które niepojętym prawie sposobem w sypialnym pokoju pewnej wysokiej osoby znaleźć się miały.

„Mówiono, że *Xiążę San Fernando* radził, jako środek przytłumienia buntu, zwołać prawdziwych *Kortezów*, i że Król nie zdawał się od tego być dalekim.

„Mówią o listach od generała *Calderon* i innych jeńców na wyspie *Leon*, podług których zdaje się, że wolność swoją nie inaczejby pozyskać mogli, tylko za uwolnieniem wprzód *San Carlos* i innych podobnych mężów.“

FRANCYA.

Paryż, dnia 26 lutego.

Na sesyi izby parów d. 23 b. m. *Xiążę Rochefoucauld* zdał imieniem kommissyi sprawę względem projektu do prawa o dziennikach, radząc odrzucenie jego, i twierdząc, iż rząd na mocy udzielonej mu władzy mógłby przez kilka dodatkowych konstytucyjnych artykułów do istniejących praw w tej mierze, pozyskać to,

co sobie zamierzył, bez stanowienia nowego prawa. Ministrowie (rzekli zdający sprawę) upatrywali w nowym prawie sposób ustalenia publicznego bezpieczeństwa i powściągnięcia rozwiązłości dzienników. Dawno już widzieli potrzebę ściśnienia wolności druku, której konieczność ostatni smutny wypadek jawnie wskazuje. Przekonana jest kommissya o ważności tego przedmiotu; w użyciu jednak wielkich środków przymusu powinna mieć wzgląd na ich potrzebę, przyzwoitość i skutki. Oświadczyła izba gotowość swoją w przyłożeniu się do wszystkiego, czego bezpieczeństwo tronu i kraju wyciąga. Nie odmieniła tego sposobu myślenia, bo go zapowinność swoją uważa. Nie przeczy kommissya, iż wolność druku dzienników zamienia się w rozwiązłość; przyznaje, iż istniejące prawa nie są dostateczne na poskromienie tej rozwiązłości, i że zdanie sądu przysięgłych bywało częstokroć na stronę winnego. Chcąc jednak rząd ustanowić tymczasową cenzurę na dzienniki i pisma peryodyczne, podaje środek, który się targa na wolność druku i ją niszczy. Kommissya cenzury albo się za wiele, albo za mało posunie; sprzeciwia się konstytucyi; zatrwożyłaby dobrych obywateli, którzy w wolności druku wolność swoją upatrują; wkładałaby przymus na opinię i t. d. Z tych więc powodów sądzi kommissya, iż rząd ma dosyć władzy do powściągnięcia nadużycia wolności druku, bez stanowienia nowego prawa; potrzeba tylko kilku dodatkowych artykułów, któreby wszelkiemu niebezpieczeństwu zapobiegały.

Obrady w tej mierze rozpoczną się dnia 26 b. m.

Kurs wileń. na assyg. rubel sr., 3 r. kop. 80; dukat hol. nowy r. 11, kop. 44, stary r. 11 k. 22 imperyal 56 r. kop. 90.

Wolno Drukować Ignacy Reszka Kom. Cenz. Czl. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi

O g ł o s z e n i a.

1. Od Kommissyi ustanowionej w Wileńskiej gubernii dla sprzedaży skarbowych majątków ogłasza: iż na mocy zalecenia J.W. Ministra skarbu, dzierżawa Powtele, w oszmiańskim powiecie znajdująca się, bez poddanych i lasu, z dwoma gospodarskiemi zabudowaniami i karczma, w której dzierżawie wysiewa się corok zboża oziminy i jary beczek 6 i 5 purow, a siana ukasza się wozow 18, rocznego dochodu przynosi gotowemu pieniądzem rubli srebr. 48; obszerności zaś ziemi i łąk zawiera w sobie do 7 włok; postanowiono sprzedać, naznaczając terminy w następującym miesiącu aprylu tężniejszego roku, dnia 19, 21 i 23, na które terminy wzywają się żyjący dla nabycia wspomnionej dzierżawy, z pewnemi ewikcyami lub gotowemi pieniądzem, do wileńskiej Kommissyi ustanowionej dla sprzedaży skarbowych majątków, gdzie im będą pokazane opisanie i plan tej dzierżawy. Dnia 28 lutego 1820 roku. W obowiazku Wice Gubernatora Guberski Kaznaczy Lega.

Guberski Sekret Konstanty Orzechowski.

1. Przez C. K. do sprzedaży dóbr skarbowych w Galicyi ustanowioną Kommissyę czyni się wiadomo, że w roku bieżącym następujące dobra skarbowe i funduszowe drogą publicznej licytacji sprzedawane będą:

W cyrkule Bochnieńskim: należące do funduszu religii państwo Radłowskie w jedena-

stu oddziałach. W cyrkule Wadowickim a dawniej Myślenickim: sekcyja państwa kameralnego Bratkowickiego, to jest: *Widelka*, *Kupno* i *Poremby*. W cyrkule Żółkiewskim: dwie sekcyje państwa kameralnego Mostów, jako to: *Rekliniec* z *Strzemieniem*, tudzież *Parachacz* i *Sielec* z częściami *Zaworniem* i *Nowosalem*. W cyrkule Strzyjskim: państwo kameralne *Drohomyr* w trzech oddziałach. Licytacja tych dóbr nastąpi w miesiącach maju i czerwcu, dzień zaś licytacji tych dóbr lub oddziałów wraz z oznaczeniem ceny fiskalnej i z wykazaniem rubryk przychodów, osobnym uwiadomieniem ogłoszony zostanie. Warunki główne są te: 1). Ze sprzedaż tych dóbr wyłącznie za monetę kruszcową nastąpi; 2). Ze każdy chęć kupienia mający przy licytacji dziesiątą część ceny fiskalnej jako wadium w monecie konwencyjnej albo w gotowiznie złożyć, albowi też na taką kwotę zabezpieczenie hipotekalne, przez C. K. urząd fiskalny za ważne i niezawodne uznane, dadz ma. 3). Jeżeli cena kupna dóbr sprzedanych sumę pięciudziesiąt tysięcy Z. R. nie przewyższa, wtedy nabywca jedną piątą tejże w czterechtygodniach, rachując od dnia uwiadomienia nabywcy o zaszłym zatwierdzeniu sprzedaży, a

drugą połowę w przeciągu lat pięciu, pięćma jednakowemi ratami; przy dobrach zaś, gdzie summa kupna pięćdziesiąt tysięcy Z. R. przewyższa, tylko jedną trzecią część w powyżey ustanowionych czterech tygodniach, a drugie dwie trzecie części w pięcioletnich; jednakowych ratach monetą konwencyjną wypłacić, resztę zaś summy kupna na kupionych dobrach prawem pierwszeństwa przed wszystkimi innemi zabezpieczyć, i od takowej procent po 5 od sta rachować się mający płacić ma. Z resztą wadyum w gotowiznie złożone, w pierwszej połowie, albo w pierwszej trzeciej części summy kupna potrącone, i po uiszczoney tej połowie albo trzeciej części, oddanie dóbr uskutecznione będzie. 4). Każdy, kto jakie z powyższych dóbr lub oddziałów przez aukcyą bezpośrednio zalicytuje, pozyska bezpłatnie dla siebie i swoich potomków tabularną zdolność do posiadania tychże dóbr lub oddziałów. — Nakoniec wolno każdemu chęć kupienia mającemu ceny szacunkowe przejrzed i sameż d. bra na sprzedaż przez obwieszczenie przeznaczony, co do ich stanu i wszelkich rubryk przychodowych oglądać.

We Lwowie dnia 18 lutego 1820. Antoni de Wodnicki Sekretarz gubernijalny.

1. Stosownie do przepisow zwierzchności i postanowienia Zgromadzenia Szlacheckiego gubernii Lit. Wileń., przeznaczone zostały terminy do licytacji na wzięcie podradu w powiecie brasławskim na drwa i świece, na potrzeby roku terażniejszego w dniach teraż. mca marca, a mianowicie: 20, 22 i 23, a ostateczny przetarg w dniu 24 tegoż miesiąca marca, których artykułow już wyliczono przez komitet drewny roczney potrzeby, drew sążni jednopolanowych 252, świec funtow 1,068. Na jakowe terminy przez niniejszą awizacyą wzywają się kontrahenci, którzy jeśliby mieli zamiar wziąć takowy podrad, zechcą przybydź do miasta powiatowego Wicz i jawić się w kancelaryi dworzańskiej Brasł. Dnia 2 marca 1820 roku.

Marszałek powiatu Brasławskiego Michał Wawrzecki.

1. W skutek Najwyższej woli i zalecenia Zwierzchności potrzeby wojennych w powiecie Telszewskim co do opalu, świec i słomy załatwiać się odtąd będą przez podradę, do wzięcia których naznacza się licytacya i odbywać się będzie w mieście powiatowym Telszach w terminach następnego marca 20, 22, 23 i ostateczny przetarg dnia 24. Dnia 28 lutego 1820 r. Marszałek Pow. Telsz. Stanisław Pilsucki.

1. Komitet powiatu wilkomierskiego zgodnie z myślą postanowienia wyższej zwierzchności, uczyniwszy wprzód ogłoszenie po parafiach w tym powiecie znajdujących się; iż powinność dostarczenia drew, świec i słomy dla woyska nie w naturze lecz przez opłatę gotowych pieniędzy i podradę ma się ułatwiać, gdy dopiero zostaje obowiązany odbyć formalne licytacye w terminach, od teyże zwierzchności naznaczonych; jakoto: w dniach 20, 22 i 23 następnego miesiąca marca z ostatecznym przełicytowaniem dnia 24 tegoż miesiąca, przeto aby czas odbycia rzeczoney licytacji był wszystkim życzącym (weyść w obowiązki podradu) wiadomy; objawia przez niniejszą publikacyą żądając aby ci, w terminach powyż opisanych, stawili się w mieście powiat. Wilkomierzu w kancel. Szlachecc. dla wzięcia informacji a z tąd oświadczenia komitetowi swych zamiarów nie omisszali. Roku 1820. februaryi 27 dnia.

Marsz. Ptu Wilkom. Adam Kniaz Zagiełł.
Sekr. Pawłowicz.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

2. Komitet Powiatu Upitskiego ogłasza ni-

nieyszem: iż na dostarczenie do miasta Poniewieża drew, świec i słomy dla woyska, będzie odbywać się licytacya w dniach: 20, 22 i 23 mca marca, a przetarg i termin ostatni dnia 24 tegoż miesiąca terażniejszego 1820 roku; a zatem życzący podjąć się takowej dostawy, zechcą przybyć na terminy naznaczone do miasta sądowego Poniewieża. Dnia 24 februaryi 1820 roku. Marszałek powiatu Upitsk. i kawaler Szymon Zawisza.

2. W ogrodzie P. Strumilty w Wilnie za Rudnicką bramą, znajdujają się w każdym czasie do przedania, podług osobnego katalogu (Preis Courant), różne rośliny ogrodowe, oranżeryjne, i treybhauzowe — Kwitnące lewkonie, pełne fialki (laki), rezedy, goździki hollenderskie pełne w 50 odmianach i kolorach, róże miesięczne i centyfolie, w różnych gatunkach — W wazonach: kwiaty cebulkowe, jako to: hyacynty w różnych kolorach, narcyzy, amarylisy, tulipany etc. — W wazonach: maliny amerykańskie żółte i czerwone z wielkimi jagodami, truskawki miesięczne zawsze owoc dające — Nasiona wszelkich kwiatów zagranicznych (exotycznych) już aklimatowanych, letnich, długotrwałych, oranżeryjowych i treybhauzowych, paczek kop. 6 — cały zbiór nasion wszelkich rodzajow i gatunkow, paczkow 50 rubli 3 — Nasiona Georginów w różnych kolorach, paczek kop. 10 — Nasiona ogrodowe czyli warzywne: jako to: salaty cukrowey ranney, i czerwoney głowiastey, paczek kop. 15 — Brukiew żółta amerykańska, galarepa biała wiedeńska, salery, pory, pietruszka, fasole etc. etc. — Kalefiorzy angielskie, nasiona doświadczone i pewne, łót kop. 45 — Ogórki białe hollenderskie, zielone angielskie, melony i kawony w różnych gatunkach, paczek kop. 15 — Potrzebujący, w każdym czasie będą usłużeni, przez ogrodnika tam mieszkającego, albo przez pocztę pod adresem Felixa Tarnowskiego w ogrodzie Strumilty, dołączając za przesłanie.

3 Dom murowany dwupiętrowy, w mieście Wilnie, przy Ostrej Bramie pod Nrem 1289 i za nim dworek drewniany pod Nrem 1290 położone: mający wygodne appartamenta górne, suche mieszkania na dole i w dworku wszystkie opatrzone znova z meblami mahoniowemi i krajowemi; oraz z całym sprzętem jak jest: przytém udzielnie względnie tych apartamentów kuchnie, sklepy, stajnie, wozownis, spichrze, ogród obszerny fruktowy, warzywny, szpacyerowy z laskiem, altanami i ulicami drzew dużych: takż sala i grotą murowaną jest do sprzedania. Ułład nabycia bardzo łatwy, najmniejszym długiem nieobciążone i żadney w niczym kwestyi nieuległe: ktoby więc one życzył nabyć, raczy traktować ze mną dziedziczką, mieszkającą w tym domie na 2 gim piętrze Alexandrą z Dąbrowskich Minią Koleską Assesorową.

3 Od Rządu gubernialnego Mińskiego ogłasza się niniejszém: iż w tuteyszej izbie skarbowey, będą odbywać się targi, na wypuszczenie od dnia 12 apryla teraźniejszego 1820 roku w 12, 9, 2 i 1 letnią arendowną dzierżawę wakujących skarbowych majątków, znajdujące się w Mińskiej gubernii: pierwszy targ dnia 2, drugi 5 a trzeci i ostateczny 8 następującego miesiąca marca teraźn. 1820 roku; azatem życzący wziąć takowe majątki w arendę, zechcą przybyć do izby skarbowey na terminy naznaczone dla wspomnioney licytacji, z prawnemi ewikcyami odpowiedniemi dwuletniej intracie. Stycznia 15 dnia 1820 roku.

Sekretarz Arcimowicz.

Wiadomość sporządzona w Mińskiej Skarbowey izbie ekspedycyi ekonomiczney, o majątkach, pod zawiadywaniem skarbowym zostających, przeznaczonych oddać z publicznego targu, od dnia 12 apryla 1820 roku, w arendowną dzierżawę.

Nazwiska pawiatow i majątków.	Ilość podług o- statniej rewizyi.		Rocznego docho- du podług in- wentarzy i kon- traktów.				Objaśnienie	
	Domow	d u s z		srebrem		assyg.		
		męzkich	żeńskich	Ruble	Kop.	Ruble		Kop.
<i>W 12letnią arendowną dzierżawę w mieście Mińsku:</i>								
Dom drewniany - - - - -	—	—	—	—	150	—	<i>W a k u j a c e.</i>	
<i>W powiatach:</i>								
Wileyskim: Starostwo Nowikowskie - -	14	50	26	185	90	—		
— — Starostwo Bytkowskie samą ziemię mające - - - - -	—	—	—	68	—	—		
Berysowskim: Majątek Jakubowicze - -	10	27	37	352	—	—		
Dzisieńskim: Starostwo Borkowskie samą zie- mię mające - - - - -	—	—	—	30	—	—		
— — Swiderskie - - - - -	11	24	34	370	$\frac{1}{2}$ 18	—		
— — Sutorowickie - - - - -	2	5	6	62	$\frac{1}{2}$ 40	—		
— — Bernatowskie samą ziemię mające	—	—	—	71	20	—		
— — Starostwa Brastawskiego Mary- anow folwark - - - - -	10	21	31	989	$\frac{1}{2}$ 6	—		
Mazyrskim: Starostwo Bukatskie samą ziemię mające - - - - -	—	—	—	—	16	25	<i>W a k u j a c e.</i>	
— — W Boryskowickim starostwie dwa młyny rudeński i kamieński - -	—	—	—	—	290	—		
Pińskim: Starostwo Saczkowskie - - -	6	13	15	145	—	—		
— — Wulwickie - - - - -	2	4	6	23	—	—		
— — Starostwa samą ziemię mające Su- szyckie - - - - -	—	—	—	49	50	—		
— — Czerniachowskie - - - - -	—	—	—	17	—	—		
Bobruyskim: majątek Omelno - - - -	37	180	172	1030	62	—		
	bobyłow 10							
<i>W 9letnią arend. dzierżawę. W obwodzie miasta Mińska.</i>								
Osada komarowska z sianożęciami - -	—	—	—	—	205	—		
<i>W 2letnią arend. dzierżawę.</i>								
Mozyrskim: Starostwo Fastowickie - -	15	50	44	235	30	—		
<i>W 1 letnią arend. dzierżawę.</i>								
Pińskim: Starostwo Półtoranowickie -	13	40	25	292	85	—		

Zgodno: Sekretarz Arcimowicz.

3. Wiadomość sporządzona w Mińskiej Skarbowej izbie ekspedycji ekonomicznej, o wstępujących skarbowego zawiadywania majątkach, przeznaczonych do wypuszczenia przez licytację w 12 letnią arendowną dzierżawę, od dnia 12 kwietnia 1820 roku.

Nazwiska powiatów i majątków.	Liczba podług o-		Rocznego dochodu			
	statniej rewizji.		wedle invent. i kontr.			
	Domow	D u s z	Srebrn	Rubli	Kop.	Assygn.
		Mężnich	Zeni.	Rubli	Kop.	Rubli
W 12 letnią arendowną dzierżawę.						
W powiatach Bobruyskim.						
Woytowstwo Żaluzskie - - - - -	95	259	249	1437	5½	919
P i ń s k i m:						
Starostwo Mołodelczyckie - - - - -	12	36	29	245	19	—
— — Morozowickie - - - - -	77	212	184	740	68½	—
— — Łosickie - - - - -	16	36	32	147	63	—
— — Sietyckie - - - - -	14	33	35	140	24	—

Zyczący wziąć wdzierżawę którykolwiek z wymienionych majątków, mają dla bezpieczeństwa skarbu złożyć kaucję, równającą się dwóletniemu dochodowi wyrachowanemu, i przybywać do Mińskiej skarbowej izby na terminy naznaczone dla licytacji: pierwszy dnia 2, drugi 5 a trzeci i ostateczny 8 następującego miesiąca marc. teraż. roku. Dnia 31 styczni 1820 roku.

Sekretarz Arcimowicz.

3. Kommissya sądowa edukacyjna na Gubernie Litewskiej Białoruskiej, Minską i obwód Białostocki ustanowiona, za zniesieniem się z Rektorem Imperatorskiego Wileńskiego Uniwersytetu, podaje do wiadomości: iż z pozostałego majątku po zesłanym Woiewodzie Chomińskim, za dług od niego należny funduszowi Edukacyjnemu rubli srebrnych 62,397 kop. 20 ¼ wynoszący, przez dekret Sądu Exdywizorskiego, w roku 1811 miesiąca marca 8 dnia ogłoszony, wydzielona dla funduszu Edukacyjnego scheda w Gubernii Wileńskiej powiecie Szawelskim leżąca, to jest fundum czyli dwór Tryszki z całym obrębem gruntów krescendywnych, z miasteczkiem Tryszki i wsiami, Słoboda podmieyska, Lęblany i część Dyrmejek z karczmi, gruntami, łąkami i lasami w jednym obrębie włok 163, morgów 27, przętów 207 obszerności, a dymów wszystkich 82 zawierająca, nadto: z młynem wodnym, już po dekrete exdywizorskim na nowo erygowanym, do wyprzedazy przez licytację w kommissyi zadeterminowana, z powodu niejawnienia się kontrahentów do aktu licytacji poprzednio naznaczonej, teraz na nowo wybywać się będzie przez publiczną licytację w terminach, pierwszym dnia 6 drugim 12, a trzecim i ostatecznym dnia 21 miesiąca apryla 1820 roku; zyczący przeto wyrażony majątek Tryszki nabydź, a przez takowe nabycie, tak sumę funduszu Edukacyjnego rubli srebrnych 62,397 kop. 20 ¼ na tej schedzie opartą, jako i nakłady na udobrzanie tego majątku poniesione powrócić lub na osobnej ewikcyi stosownie do przepisu praw funduszowi edukacyjnemu służących ubezpieczyć, wzywają się, ażeby dla aktu licytacji na wyrażone terminy do miasta Wilna przybyli, i w sali posiedzeń tej kommissyi na ulicy Zamkowej w domu pod N. 107 jawili się sami lub przez umocowanych z ewikcyami i świadectwami Sądu Głównego 2go Departamentu, upewnijacemi o swobodności majątków w ewikcyę oddających się. Kondycye do takowej licytacji oraz wszelkie szczegółowe wiadomości tyczące się majątności Tryszek, w terminach po wyżej na licytację oznaczonych, każdy z kontrahentów znajdzie do przeyrzenia w kancelaryi kommissyi. — Dnia 2 marca 1820 roku. Michał Dmochowski Pisarz.

3 Kommissya Sądowa Edukacyjna na Gubernie Litewskiej Białoruskiej, Minską i obwód

Białostocki ustanowiona, za zniesieniem się z JW. Rektorem Imperatorskiego Wileńskiego Uniwersytetu, do wiadomości podaje, iż zostające poząd w zawiadywaniu tegoż uniwersytetu dobra Wiacior zwane w Gubernii Mohylewskiej, powiecie Sienskim położone i uległe ewikcyi za sumę funduszu Edukacyjnego rubli srebr. 12,333 kop. 33½ do wyprzedazy przez licytację w kommissyi zadeterminowane; z powodu niejawnienia się kontrahentów do aktu licytacji poprzednio naznaczonej, teraz na nowo celem wyłączenia wyrażonej summy kapitałnej rubli srebrnych 12,333 kopiejek 33½ też dobra Wiacior i z wsiami do niego należącemi dymów 21 zawierającemi, i wszelką tegoż majątku gruntową własnością wyprzedawac się będą na wieczność w terminach, pierwszym dnia 6 drugim 12 a trzecim i ostatecznym dnia 21 miesiąca apryla 1820 roku, zyczący przeto pomienione dobra Wiacior nabydź, i przez takowe nabycie sumę Edukacyjną rubli srebrnych 12,333 kop. 33½ na tym majątku leżącą powrócić, lub na osobnej ewikcyi stosownie do praw funduszowi Edukacyjnemu służących ubezpieczyć; wzywają się, ażeby na wyrażone wyżej terminy do aktu licytacji w mieście Wilnie w sali posiedzeń kommissyi w domu pod N. 107 odbywać się mający jawili się sami, lub przez prawnie ku temu umocowanych, z ewikcyami i świadectwami Sądu Głównego 2go Departamentu, upewnijacemi o swobodności majątków w ewikcyę oddających się, kondycye do licytacji i wszelkie wiadomości tyczące się tegoż majątku Wiaciora, w terminach powyższych na licytację oznaczonych, żądającym tego kontrahentom, w kancelaryi kommissyi okazane będą. Dnia 2 marca 1820 roku.

Michał Dmochowski Pisarz.

1. Wyjeżdżają za granicę na miesiący 10 do Prus i Saxonii: obywatele grodzieńscy, starozakonni Jefroimow Abramowicz Gornicki, Mejer Jochelowicz Szyfran, i obywatel kowieński Eliaschow Abelowicz Solowieyczuk.

1 Odjeżdża na powrót do rodziców za granicę do Prus Ludwik Hartwich.